

Wyrok z dnia 28 marca 2000 r.

II UKN 438/99

Przeszkody w sprawowaniu opieki nad dzieckiem przez matkę spowodowane stanem jej zdrowia, określone w § 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi specjalnej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm.), mogą być uwzględniane jako przyczyna przejęcia opieki przez ojca.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Krystyna Bednarczyk, Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2000 r. sprawy z wniosku Jana H. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. o emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z dnia 20 maja 1999 r., oddalił apelację Jana H. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 marca 1999 r., odmawiając mu tym samym przyznania prawa do emerytury na podstawie § 1 ust. 1 w związku z § 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi specjalnej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149).

Sąd ustalił, że córka ubezpieczonego, Paulina, urodzona w dniu 31 maja 1985 r., wymaga stałej opieki z powodu [...]. Z opinii biegłych, którzy schorzenia te rozpoznali, wynikało jednak, że czynnościom opiekuńczym może sprostać niepracująca

żona wnioskodawcy, której schorzenia tylko w nieznacznym stopniu powodują ograniczenie sprawności ruchowej i przemijające okresowe dolegliwości bólowe.

W kasacji ubezpieczony wnosił o zmianę wyroku Sądu drugiej instancji przez przyznanie wcześniejszej emerytury, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Kasację oparł na podstawie naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC przez błędną ocenę opinii biegłych, dokonaną bez rozważenia warunków wykonywania niezbędnej opieki nad córką, a więc bez wszechstronnego rozważenia sprawy. W szczególności twierdził, że zakres niezbędnej opieki nad córką jest znacznie większy, niż ocenili biegli, albowiem w razie ataku padaczkowego córka wymaga od opiekuna wysiłku fizycznego, który przekracza możliwości jego żony, tym bardziej, że ona sama nie jest osobą zdrową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. ustanawia prawo do emerytury dla matki, która przepracowała czas określony w art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i - nie osiągnąwszy wieku emerytalnego - nie może kontynuować zatrudnienia z powodu konieczności sprawowania stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych nad wymagającym tego - ze względu na stan zdrowia - dzieckiem. W przepisie § 2 pkt 1 rozporządzenia prawo do tego świadczenia przewidziane jest także dla ojca lub innych osób, pod warunkiem przejęcia opieki nad dzieckiem, jednak tylko z powodu śmierci matki albo w innych przypadkach uniemożliwiających jej sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem. Sąd Apelacyjny przytoczone przepisy rozumiał zgodnie z ich literą, przyjmując wynikającą z nich subsydiarność prawa do wcześniejszej emerytury ojca dziecka wymagającego szczególnej opieki. Skoncentrował się zatem na stwierdzeniu istnienia przeszkody uniemożliwiającej sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem matce, uprawnionej to tego w pierwszej kolejności. Sąd przyjął, że nie istnieje potrzeba przejęcia opieki przez ojca skoro matka dziecka, która nie pracuje i pozostaje w domu, może taką opiekę sprawować. Wobec tego ojciec nie doznaje przeszkody w kontynuowaniu zatrudnienia z powodu - jak stanowi rozporządzenie - konieczności sprawowania stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych nad wymagającym tego - ze względu na stan zdrowia - dzie-

kiem, a w konsekwencji nie ma możliwości skorzystania z prawa do emerytury. W konsekwencji orzeczenie Sądu drugiej instancji oparte na apriorycznym założeniu, że ojciec niepełnosprawnego dziecka może skorzystać z prawa do emerytury dopiero w drugiej kolejności, spowodowało - co trafnie zarzucił skarżący w kasacji - że Sąd drugiej instancji dokonał istotnych w sprawie ustaleń z naruszeniem zasad określonych w art. 233 § 1 KPC, bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Podstawową przesłanką odmowy ojcu niepełnosprawnego dziecka prawa do emerytury Sąd Apelacyjny uczynił pozytywną ocenę zdolności jego matki do wykonywania nad nim czynności opiekuńczych. Ustalenia w tym zakresie poczynił na podstawie opinii biegłych internisty, ortopedy i neurologa stwierdzającej, że - uwzględniając zakres opieki wymaganej przez córkę Paulinę - stan zdrowia matki dziecka, Wiesławy H., pozwala jej na sprawowanie tej opieki. W ten sposób Sąd pominął jakąkolwiek ocenę interesu chorego dziecka, a także nie odniósł się do konstytucyjnej gwarancji równych praw kobiety i mężczyzny w życiu rodzinnym, społeczno politycznym i gospodarczym (art. 33 ust. 1 Konstytucji RP, por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1998 r., II UKN 454/97, OSNAPIUS 1998 nr 24, poz. 722).

Oddalając apelację, Sąd drugiej instancji nie rozważył, że skoro warunkiem uzyskania przez ojca dziecka wymagającego stałej opieki prawa do wcześniejszej emerytury, przewidzianego w § 1 w związku z § 2 pkt 2 rozporządzenia, jest niemożność kontynuowania przez niego zatrudnienia, bez zaniedbania tej opieki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 518/98, OSNAPIUS 2000 nr 9, poz. 371), to określone w § 2 pkt 1 rozporządzenia przeszkody w sprawowaniu opieki nad dzieckiem, dotyczące matki, w tym związane ze stanem jej zdrowia, mogą być uwzględniane jako jedna z wielu przyczyn przejęcia opieki przez ojca. Nie uwzględnił także ten Sąd możliwości realizacji prawa matki do pracy i uzyskania własnej emerytury lub renty, na które szczególną uwagę zwrócił Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 6 lipca 1999 r., P 8/98 (OTK 1999 nr 5, poz. 102), uznając, że § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149) - w zakresie w jakim narusza prawo wyboru rodziców dziecka, uzależniając prawo ojca do przejścia na wcześniejszą emeryturę od przesłanek związanych z osobą matki - jest niezgodny z art. 33 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał zwrócił uwagę na to, że nie jest możliwa wykładnia przesłanek z § 2 rozporządzenia z 15 maja 1989 r. prowadząca do za-

pewnienia pełnej równości kobiety i mężczyzny w prawie do wcześniejszej emerytury w związku z opieką nad chorym dzieckiem. Zdaniem Trybunału, prawodawca w zakwestionowanym przepisie, przez zróżnicowanie w zakresie uprawnień do uzyskania wcześniejszej emerytury, arbitralnie dokonał podziału obowiązków rodziców związanych z sprawowaniem opieki nad chorym dzieckiem, przesądzając, że opiekę tę w zasadzie powinna sprawować matka. Możliwość sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przez ojca została tym samym wyłączona ze sfery swobodnego wyboru rodziców, opartego na indywidualnej sytuacji rodziny, i ograniczona do sytuacji, w których jest ona niezbędna, gdyż po stronie matki istnieją na tyle istotne przeszkody, że nie może ona wypełniać tych obowiązków. Kwestionowany przepis - co zostało dostrzeżone w omawianym orzeczeniu - wyklucza osobistą opiekę ojca w sytuacji, gdy jej sprawowanie przez matkę jest wprawdzie możliwe, lecz ze względów praktycznych niecelowe. Taką ingerencję prawodawcy w życie rodzinne Trybunał uznał za niedostatecznie uzasadnioną innymi wartościami konstytucyjnymi, nie służącą zapewnieniu faktycznej równości kobiet i mężczyzn, a przeciwnie, prowadzącą do nierówności w zakresie praw i obowiązków wchodzących w zakres władzy rodzicielskiej przez faktyczne pozbawienie ojca możliwości sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przy obciążeniu tym obowiązkiem wyłącznie matki dziecka z ograniczeniem jej prawa do zatrudnienia i awansów. Przesądzając, iż ma ją sprawować matka, prawodawca wprowadził dyskryminującą ojca dziecka nierówność w prawie do zabezpieczenia społecznego.

Skutki orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dyktuje przepis art. 190 ust. 1 w związku z art. 239 ust. 1 Konstytucji, jednak mając na względzie to, że zaskarżony wyrok zapadł przed wydaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, należy przyjąć, że Sąd drugiej instancji powinien był ocenić zebrane w sprawie dowody, mając na względzie, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. nie precyzuje, jakie okoliczności można uznać za uniemożliwiające sprawowane matce osobistej opieki nad dzieckiem. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby równorzędnie zaliczyć do tych okoliczności stan zdrowia matki oraz kryteria ekonomiczne, a wśród nich uwzględnić choćby powiększenie się dochodów rodziny wówczas, gdy niepracująca matka podejmie pracę, a dzieckiem zaopiekuje się ojciec-emeryt.

W tym stanie rzeczy, wobec nierozważenia tych faktów przez Sąd drugiej instancji, zarzut kasacji okazał się trafny, toteż Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC.

=====